

2.



Niedziela, 3 sierpnia 2014

Oficjalny magazyn
8. Festiwalu Filmu i Sztuki
DWA BRZEGI
Kazimierz Dolny
Janowiec n. Wisłą

Głos Dwubrzeża



Sobolewski

Wajda

Honkasalo

Troell

Wolno, wolniej, piękniej

Siedzimy, oglądamy, niby niewiele się dzieje, a zdarzyło się wszystko. Jakim językiem przemawia do widza kino bez akcji – o tym przede wszystkim dzisiaj
Lekcja Kina z Tadeuszem Sobolewskim

Powolne tempo, minimalizm i niemal fizycznie odczuwalny upływający czas. Moda na filmowy modernizm trwa w najlepsze. Pogrążone w nostalgii bohaterki *La Strady* i *Nocy Cabirii* Felliniego, tytułowa Cleo z filmu Vardy czy postacie kreowane przez Monikę Vitti w filmach Antonioniego z powodzeniem mogłyby przejrzeć się w kinie współczesnym. Twórcy, jak Béla Tarr, Carlos Reygadas i Bruno Dumont, odnoszący kolejne sukcesy na międzynarodowych festiwalach, umieszczają swoich bohaterów w szczególnym bezczasie, wzorując się na dziełach mistrzów. Ale jak wytłumaczyć pojęcie czasu w kinie?

Z publicznością Dwóch Brzegów, na specjalnej Lekcji Kina, spotka się Tadeusz Sobolewski, jeden z najbardziej cenionych i wpływowych polskich krytyków i historyków kina. Przybliży widzom różnicę między *kinem widzenia* a *kinem działania*. Pierwszy z nich to właśnie filmowy modernizm i neomodernizm, wymykający się kanonom klasycznej narracji, skłaniający do refleksji. Czy nie jest czasami tak, że zawieszony kadr może mówić więcej niż dynamicznie zmontowana scena? Czas nieustannie płynie, podobnie jak bohaterowie *slow cinema* – mimo braku dynamizmu, znajdują się w ciągłym ruchu.

Marcin Miętus

Lekcja Kina z Tadeuszem Sobolewskim dziś o godzinie 11:30
w Kinie Pod Srebrną Gwiazdą.





Na nowo w Brzezynie

Mój Boże, jakie to dalekie od tego, co ja pisałem w roku 1932! – zanotował w *Dziennikach* Jarosław Iwaszkiewicz po premierze filmu *Brzezina*. Zrekonstruowana cyfrowo wersja jednego z najpiękniejszych wizualnie dzieł Andrzeja Wajdy już dziś na Dwóch Brzegach

Reżyser, mimo niewielkich odstępstw, niezbyt daleko odchodzi od Książkowego pierwowzoru. Andrzej Wajda rozbudował kilka wątków, jednak można się domyślać, że Iwaszkiewiczowi chodziło raczej o bijący z filmu symbolizm, którego nie można było z taką siłą zawrzeć w tekście. Z transpozycją alegorycznych obrazów Malczewskiego na czele.

Wiele filmów, nakręconych przed epoką cyfryzacji, przegrywa walkę z czasem. Obrazy rejestrowane na tradycyjnej taśmie są prędzej czy później skazane na zapomnienie. Tracą kolor, ulegają mechanicznym uszkodzeniom, stają się mniej wyraziste. Cyfryzacja filmów to szansa na ocalenie w najlepszej i niezmiennej już formie dorobku polskiej kinematografii i możliwość drugiego życia arcydzieł polskiego kina w nieokiełznanym świecie współczesnych technologii.

Odnowienie *Brzeziny* to strzał w dziesiątkę. Jest to jeden z tych filmów, który przemawia plastyczną siłą, urzeka kolorem, światłem, barwą. To mistrzostwo nie tylko reżysera, również kompozytora muzyki Andrzeja Korzyńskiego oraz aktorów – Emilii Krakowskiej, Daniela Olbrychskiego i Olgierda Łukaszewicza, dzięki którym *Brzezina* ma niepowtarzalny

charakter. Nasycone malarskimi aluzjami zdjęcia Zygmunta Samosiuka zaskoczyły samego Iwaszkiewicza.

Inspiracje malarstwem Jacka Malczewskiego sprawiają, że niektóre sceny chciałyby się zatrzymać, oprawić w ramy i powiesić na ścianie. Moim zdaniem scena, z Maliną (w tej roli obecna na Dwóch Brzegach Emilia Krakowska) wśród kaczeńców i podążającym za nią Stasiem jest najpiękniejszą sceną uwodzenia w polskim kinie.

Marcin Miętus

Pokaz *Brzeziny* odbędzie się o godzinie 15:30 w Energetycznym Kinie PGE, a jego gośćmi będą Andrzej Wajda i Emilia Krakowska.



DZIŚ ZAGRAJĄ:

17.30 **Strug. Leśmian. Soyka Mięcmierz, Galeria Klimaty**

19.30 **Tymon & The Transistors Korzeniowy Dom Cooltury Przystanek Korzeniowa**

Współ-gra z Festiwałem

Dyrektor Artystycznym i dyrygent Młodej Polskiej Filharmonii **Adam Klocek** opowiada „Głosowi Dwubrzeża” o podwójnej roli muzyki i wpisaniu Koncertu Młodej Polskiej Filharmonii w program Dwóch Brzegów

Warto przywoływać muzykę pozbawioną obrazu?

Gramy koncert, pokazujący utwory, których nie bylibyśmy w stanie wysłuchać na raz. Poza tym świetnie napisaną muzykę bardzo dobrze się gra, a ona sama z racji swojej narracyjności powoduje, że dobrze się tego słucha, ponieważ nawet nie widząc obrazu, możemy go sobie wyobrazić. Muzyka jest też często w filmie ukryta, to tematy, które stanowią tylko część całości.

Muzyka filmowa jest autonomiczną dziedziną sztuki, czy pozostaje ilustracją do filmu?

Muzyka ma podwójną rolę. Powinna wspomagać obraz i być jedną z form ekspresji w filmie, ale większość filmowych utworów idealnie nadaje się do wykonania symfonicznego.

A jakie utwory pasują do Dwóch Brzegów?

Mieliśmy przygotowany stały program muzyki filmowej, który gramy na letnich koncertach. Repertuar ten jest związany z hollywoodzkimi produkcjami kina rodzinnego, jak *Gwiazdne Wojny*, *E.T.* albo *Władca Pierścieni*, ale specjal-

nie na festiwal w Kazimierzu Dolnym przygotowaliśmy pierwszą część koncertu, która składa się z utworów pisanych przez polskich kompozytorów. To cztery utwory Wojciecha Kilara, trzy z filmu *Dziewiąte wrota* i słynny epilog z *Portretu Damy*, muzyka do filmu *Letters* Abła Korzeniowskiego, temat muzyczny Koniecznego z *Pornografii* i melodie z *Marionetek* oraz *Tanga* Zbigniewa Preisnera.

Wybierając muzykę znaną z kina światowego, postawili Państwo na bardzo rozpoznawalne utwory. Inaczej jest z utworami polskich kompozytorów. Jaki jest klucz doboru muzyki w tym przypadku?

Przekrój, który wybrałem, to utwory ascetyczne, dość skromne. Nie używają dużej instrumentacji, nie są szczególnie błyskotliwe, ale są przepiękne. To opozycja w stosunku do szeroko zinstrumentowanej, niemal atakującej pięknymi, znanymi melodiami, części drugiej. Tutaj widzimy bardziej kameralny, ale prawdopodobnie szlachetniejszy wymiar muzyki filmowej.

Która część ostatecznie przeważa, ta znana czy ta mniej rozpoznawalna?

Myszę, że festiwal filmowy w Kazimierzu jest poszukiwaniem balansu między tym, co znane i mniej znane. Tutaj oglądamy, inaczej niż na co dzień filmy, które nie są superprodukcjami, tylko filmami studyjnymi. Koncert powinien współgrać z charakterem festiwalu. Mam nadzieję, że to nam się udało.

rozmawiała: Beata Poprawa



1, 2, 3... Akcja!

Jesteśmy takimi „szaleńcami”, którzy zdecydowali się zorganizować festiwal w Kazimierzu Dolnym i w Janowcu nad Wisłą, w miejscach, w których nie ma kina – tak rozpoczęła uroczyste otwarcie Festiwalu Grażyna Torbicka, Dyrektor Artystyczna

Festiwal zawsze miał szczęście, biorąc pod uwagę dobór filmów prezentowanych publiczności. – *Mamy nosa* – z dumą przyznała Grażyna Torbicka. – *W zeszłym roku otwieraliśmy filmem W kręgu miłości, jak się później okazało zdobywcą Europejskiej Nagrody Filmowej. Zamykaliśmy Wielkim pięknem, które zdobyło niemal wszystkie możliwe nagrody. Mam nadzieję, że w tym roku nasze filmy czekają podobne sukcesy.*

Przygotowaliśmy ok. 80 filmów pełnometrażowych, aż 16 z nich to polskie premiery, niektóre pojawią się tylko tutaj – mówiła Dyrektor Programowa, Urszula Strzelczyk-Piasecka, która wspomniała również o filmach biorących udział w Niezależnym Konkursie Filmów Krótkometrażowych. – 61 krótkich filmów, składających się na zróżnicowany tematycznie program, zostało wyselekcjonowanych z ponad 450 zgłoszeń. Z doświadczenia wiemy, że wybory Niezależnego Jury przekładają się na dalsze sukcesy wyróżnionych filmów, tak było np. z zeszłorocznym zwycięzcą, Mazurkiem Julii Kolberger.

W tym roku Festiwal przeszedł metamorfozę. Ma nową, minimalistyczną szatę graficzną autorstwa Zuzanny Rogatty. Dwa Brzezi współpracują również z Kinem za Rogiem, inicjatywą wspierającą małe kina w niewielkich miejscowościach. Bogusław Bojczuk, Dyrektor Festiwalu przypomniał o dotychczasowych osiągnięciach – przyznanej poprzedniej edycji nagrodzie *Najlepszy produkt turystyczny National Geographic Traveler*. Organizatorzy, pracownicy, wolontariusze nie mają zamiaru spocząć na laurach! Festiwal rusza pełną parą!

Krystian Buczek



Pewnej betonowej nocy

W niezwyklej sposób łączy szkieleto uważnego reportażysty z okiem wrażliwego pisarza. Rozpoczyna się retrospektywa, dzięki której poznamy Pirjo Honkasalo - scenarzystkę, reżyserkę i montażystkę

Honkasalo jest laureatką pięciu Nagród Jussi – najważniejszych laurów fińskiego kina. Betonowa noc, ostatnie dzieło Honkasalo, nagrodzono sześcioma statuetkami Jussi i prezentowano w Konkursie Międzynarodowym ubiegłorocznego Warszawskiego Festiwalu Filmowego. To historia nastolatka poszukującego swojej tożsamości na nieprzyjaznych ulicach Helsinek. Luźny sposób snucia opowieści w połączeniu z rzadkimi dialogami oraz misternie skomponowanymi czarno-białymi kadrami tworzy oniryczny nastrój końca niewinności głównego bohatera.



Poza ostatnim filmem Honkasalo w programie retrospektywy zobaczymy jeszcze trzy inne dokumenty Finki. Jednym z jej najważniejszych dokonania jest trylogia obrazująca religijną kondycję współczesnych ludzi. Pierwsza część tego cyklu, *Mysterion*, otworzyła mini-retrospektywę na Dwoch Brzegach, zaś dwie pozostałe, *Tanjuskę* i *7 diabłów* oraz *Atmana*, będzie można obejrzeć w kolejnych dniach. Warto też zwrócić uwagę na film *Trzy pokoje melancholii*, laureata dwóch nagród na festiwalu w Wenecji. Ten poruszający dokument przedstawiający skutki konfliktu w Czeczenii doskonale łączy dwa brzegi twórczości Honkasalo – dokumentalny realizm i fabularną narrację.

Bartosz Marzec

Pokaz filmu *Betonowa noc* w Kinie pod Srebrną Gwiazdą o godzinie 18.00.

Siła dyplomacji

Nie słowa, ale czołgi – jak pokazuje *Dyplomacja* - są najpotężniejszym wojennym orężem. Najnowszy film Volkera Schlöndorffa premierowo na Dwoch Brzegach

Jest 25 sierpnia 1944 roku. Adolf Hitler, choć jeszcze o tym nie wie, za dwa dni będzie musiał ogłosić kapitulację Paryża. Do okupowanego miasta wkraczają alianci, a naziści nie mając szans na utrzymanie miasta, planują zrównać je z ziemią. Zabytkowe budynki i mosty są zgodnie z planem przygotowane do wysadzenia w powietrze, a Hitler wypowiada swoje słynne: *Czy Paryż płonie?* Stolica Francji wbrew zaleceniom Führera nie zostaje jednak zniszczona. Dlaczego mający wydać rozkaz zniszczenia miasta Dietrich von Choltitz, odmówił jego wykonania? Co było ważniejsze od jego lojalności wobec III Rzeszy? Jaka była w tym rola szwedzkiego konsula Raoula Nordlinga? Odpowiedzi m.in. na te pytania szuka w pokazowanej premierowo na Dwoch Brzegach *Dyplomacji* Volker Schlöndorff.

Gdyby za historię potencjalnego zniszczenia Paryża odpowiedzialne byłoby Hollywood, na pewno nie zabrakłoby spektakularnych strzelanin i wybuchów. Tymczasem niemiecki reżyser znajduje emocje i napięcie gdzie indziej – w pomieszczeniu, w którym negocjacje prowadzą generał von Choltitz i konsul Raul Nordling. Opierający się na częstych zwrotach akcji pojedynk dwóch osobowości to nie tyle kameralny dramat, co trzymający w napięciu do samego końca teatralny thriller. Nagrodzony Złotą Palmą i Oscarem za *Blaszany bębenek* reżyser pokazuje, że wbrew pozorom dalsze losy Niemiec nie ważą się na froncie, ale decydują o nim niezaangażowane bezpośrednio jednostki.



Dyplomacja to kolejny po *Strajku* zaangażowany politycznie obraz Schlöndorffa. Reżyser zaliczany do grona twórców nowego kina niemieckiego nie boi się poruszać czarnych kart historii swojego kraju, niejednokrotnie podejmując temat nazizmu czy terroryzmu. Ponoć jednym z najtrudniejszych momentów w jego życiu była szkolna projekcja *Nocy i mgły* Alaina Resnais, słynnego dokumentu o znajdujących się na terenie polski obozach zagłady, po zrealizowaniu którego artysta zaczął zastanawiać się nad problemem niemieckiej tożsamości.

Dawid Rydzek

Projekcja *Dyplomacji* o godz. 18:00 w Energetycznym Kinie PGE.

Krwiopijcy w plenerze

Wieczna miłość wampirów, podróż przez noc z Tomem Hardym czy echa rymskiej poezji - to tylko niektóre z atrakcji, które czekają podczas projekcji pod gwiaździstym niebem na Małym Rynku

Rozsiąść się wygodnie, wdychać zapach letniego powietrza, oglądać świetny film - marzenie. W Kazimierzu do spełnienia. Są jednak tacy krwiopijcy, których za nic nie chcielibyśmy przegonić. Choć Adamowi i Ewie (Tom Hiddleston i Tilda Swinton) w *Tylko kochankowie przeżyją* Jima Jarmuscha krew dalej w smak, od setek lat preferują pożeranie muzyki, literatury i sztuki. Klimat nocy w orientalnym Tangerze i opustoszałym Detroit z pewnością udzieli się widzom na rynku w Kazimierzu. Odrobinę zimny w środku lata pocujemy za sprawą norweskiego *Obywatela roku* Hansa Pettera Molanda - w fabule rodem ze skandynawskich kryminałów wystąpił Stellan Skarsgård. W noc zabierze nas też *Locke* Stevena Knighta zrealizowany w ciekawej formie - bohatera na życiowym zakręcie (Tom Hardy) obserwujemy we wnętrzu pędzącego przez noc samochodu.

Każdego wieczoru inna podróż. Trzy ostatnie pokazy będą należały do polskich filmów, które zabiorą nas w przeszłość nie do końca znaną i opisaną. Nagradzana na festiwalach w Gdyni i Karłowich Warach *Papusza* Joanny Kos - Krauze i Krzysztofa Krauzego w mroczne lata 60. Podobnie obsypana nagrodami *Ida* Pawła Pawlikowskiego (gościa tegorocznej Lekcji kina), przypominająca największe dokonania Polskiej Szkoły Filmowej. Klimat gorącego polskiego lata przywróci nostalgiczny obraz obyczajowych przemian '69 roku i młodzięcych miłosnych podbojów, czyli *Bilet na Księżyc* w reżyserii Jacka Bromskiego.



Na *Bilet na Księżyc* i inne pokazywane w plenerowym Kinie Perła filmy wcale nie trzeba biletu - każdego dnia obowiązuje wstęp wolny na najnowsze nagradzane filmy. To świetna okazja, by nadrobić filmowe zaległości i rozkoszować się świetnym kinem w atmosferze letniego wieczoru. Oby bez latających (tych niefilmowych) krwiopijców.

Krystian Buczek

Seanse Kina Perła odbywają się od 3 do 9 sierpnia o godz. 21:00 na Małym Rynku.



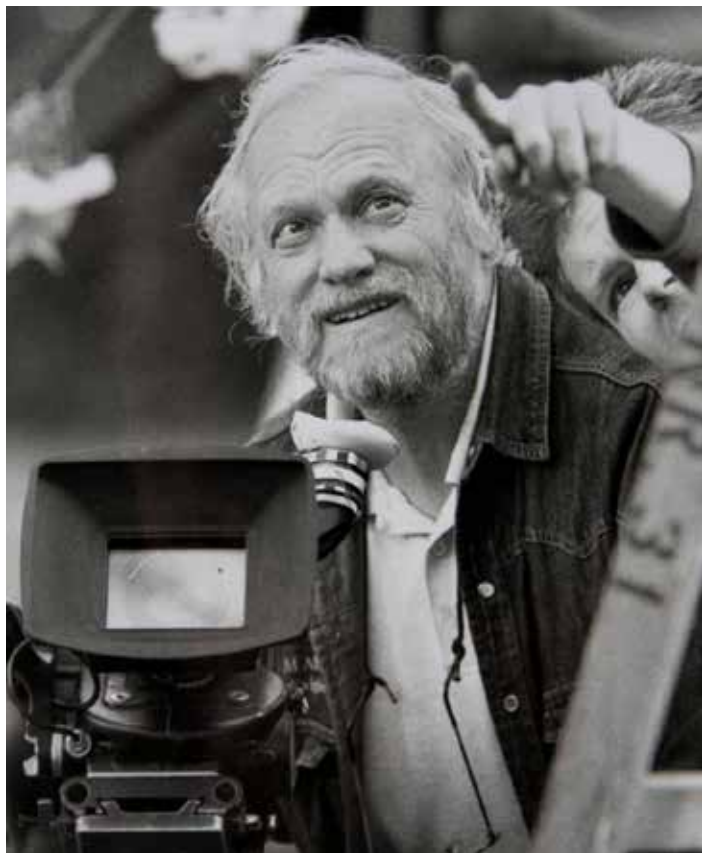
Filmowe oblicza Szwecji

Na pytanie, co chciałbyś zmienić w swoim kraju wielu obywateli Szwecji odpowiedziało – nic. Stereotyp szczęśliwego Szweda łamie w swojej twórczości Jan Troell. Jakie problemy trawia kraj mlekiem i miodem płynący? Na tegorocznym festiwalu Dwa Brzezi odbędzie się retrospektywa *poety i epika z kamerą*. Bo tak J. Troella nazywa Tadeusz Szczepański, autor książki na temat filmowej wrażliwości skandynawskiego reżysera

Szwecję oglądamy w obiektywie Jana Troella, wrażliwym spojrzeniem, pełnym szacunku dla natury. Autor *Emigrantów* i *Osadników* największych przedsięwzięć w szwedzkiej kinematografii, szuka w zimnym krajobrazie klucza do *północnej* duszy. Bogactwo i dobrobyt usypiają, tworząc złudne poczucie bezpieczeństwa, a w dobrze nadzorowanym i uregulowanym państwie prawa dochodzi do zbrodni. *Il Capitano* to detektywistyczny zapis mordu, który wstrząsnął szwedzką opinią publiczną. Jan Troell próbuje dociec motywów tego okrutnego zdarzenia i tym samym zasiać ferment u zadowolonych i sytych obywateli. Jego twórczość podburza narodowy mit, nie ma w tym destrukcyjnego pierwiastka, ale chęć obudzenia witalnej siły i wyobraźni drzemiącej w narodzie. Ma zmuszać do refleksji i kierować uwagę na stronę duchowej odnowy.



Studium szwedzkiej duszy wylania się również z *Baśniowej krainy*, dokumentalnego eseju, w którym reżyser próbuje obudzić swoich rodaków ze złudnego poczucia, że wiodą życie w idyllicznej krainie. Zamyka w kadrze obraz społeczeństwa szwedzkiego u schyłku XX wieku, analizując ludzkie postawy i wybory dokonywane w konfliktowych sytuacjach. Z kolei *Hamsun* porusza trudny temat współpracy i cichego poparcia udzielonego Hitlerowi przez mieszkańców państw skandynawskich. Opowiada historię duńskiego pisarza Thorkilda Hansena, noblisty wspanie-



rającego podczas II wojny światowej nazistów. Jego sympatia dla Hitlera nie była odosobniona, mieszkańcy Północy byli bowiem germanofilami, upatrując największego wroga w Wielkiej Brytanii. O cichym wsparciu dla nazistów pisze również Elisabeth Åsbrink w książce *W lesie wiedeńskim wciąż szumią drzewa*. Temat ten niegdyś przemilczany powraca w literackich i filmowych odślonach.

Retrospektywa Jana Troella to okazja, żeby poznać klasycznego już reżysera, którego twórczość związana jest ze szwedzką nową falą lat sześćdziesiątych. To uczta dla kinomanów pełna fascynujących historii dziejących się na tle malowniczych scenarii północnej Europy.

Anna Galewska

salon
Empik

- 12.00 Spotkanie z K. Miller, autorką książki „Być kobietą i wreszcie zwariować”
- 14.00 Spotkanie z E. Kasprzyk, M. Kędziakiem autorami książki „Mit.ość”
- 16.00 Spotkanie z P. Młynarską, B. Sabałą-Zielińską, autorkami książki „Zakopane. Nie ma przebaczeń”
- 18.00 Spotkanie z A. Sołtysikiem, autorem książki „Oblicza kina”

W rytmach (O!) samby

Tańcząca sambę para zagarnia całą przestrzeń, a sama samba zagarnia życie tancerzy. Premierowy pokaz filmu *O samba* Georgesa Gachot już dziś na Dwóch Brzegach!

Georges Gachot będzie pierwszym gościem, prezentującym swój muzyczny dokument w istniejącej od początku festiwalu sekcji *Muzyka – moja miłość*. Reżyser weźmie udział w pokazie premierowym.

Wcześniej istotę brazylijskiego karnawału próbował uchwycić Andrzej Fidyk w dokumencie *Carnaval. Największe party świata*. Dla obu reżyserów – Polaka i Francuza rzeczywistości Brazylii, to rodzaj obserwacji z zewnątrz, Gachot zgłębia ten temat i pokazuje w kontrze do stereotypowego postrzegania tego kraju. W przygotowywanych tygodniami kostiumach obok siebie tańczą biedni i bogaci, karnawał i jego główna atrakcja – tańczona na sambodromie samba, wywraca pozornie ustalony, pełen społecznych nierówności porządek.

O samba gra ze schematycznym postrzeganiem kraju kojarzonego z piłką nożną, pięknymi tancerkami i festiwalem w Rio de Janeiro. Zaprasza nas do zastanowienia się nad istotą, urastającej do narodowego tańca, gorącej samby. Zapomnijmy się z sambą!

Beata Poprawa



Pokaz filmu *O samba* odbędzie się o godz. 20:00 w Energetycznym Kinie PGE.

Cafe Kocham Kino

14.00 Spotkanie z twórcami krótkich metraży
17.30 Spotkanie z twórcami: K. Reszke „Powroty Szymona” i A. Titkow „Album Rodzinny”

Plebiscyt Publiczności

Zimowy sen - 3,96
Dworzec północny - 3,36
Był sobie las - 3,73
Jak wiatr - 4,15
Efekt domina - 3,23
Klub Jimmy'ego - 4,13

Sponsor Generalny



Polska Grupa Energetyczna

Sponsorzy



PUŁAWY

Oficjalny Hotel Festiwalu



Król Kazimierz
Hotel & SPA ★★★★★

Oficjalny Samochód Festiwalu



Mercedes-Benz
MB Motors

Partnerzy



Stowarzyszenie
Filmowców
Polskich



POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY



FUNDUSZE INICJATYW
OBYWATELSKICH



OJCZYSTY - DODAJ
DO ULUBIONYCH



NARODOWY
PROGRAM
ROZWOJU
CZYTELNICTWA



Muzeum Nadwiślańskie
w Kazimierzu Dolnym



Organizatorzy



Patronat Medialny



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach Programu Narodowego Centrum Kultury – Ojczysty – dodaj do ulubionych
Projekt dofinansowano ze środków Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich

Wszystkie filmy prezentowane na festiwalu DWA BRZEGI pochodzą z legalnych źródeł kultury

GŁOS DWUBRZEŻA został wydrukowany na urządzeniu Ricoh MP C4000AD